

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący sędzia Ewa Taberska

Sędziowie: Piotr Gerke

Piotr Michalski

Protokolant apl. radcowski Dagmara Ciborek

przy udziale Arkadiusza Dzikowskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2019r.

sprawy **T. P. (P.)**

oskarżonego z art.263 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach

z dnia 21 marca 2019r. sygn. akt II K 470/16

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 780 złotych

Piotr Gerke Ewa Taberska Piotr Michalski

UZASADNIENIE

T. P. został oskarżony o to, że:

w dniu 10 września 2015 roku w miejscowościach R. oraz O. posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci: karabinka bocznego zapłonu (...) kal. 6 mm (...) o numerze (...) z smodziałowo wykonaną drewnianą osadą wraz z kolbą o kolorze brązowym, pistoletu gazowego Colt model (...) o numerze fabrycznym (...). 9 mm P.A.K. oraz dwulufowego pistoletu gazowego (...) na naboje rewolwerowe kal. 9 mm, istotne części broni palnej w postaci: lufy wraz z komorą nabojową prawdopodobnie do pistoletu „tarczowego” bocznego zapłonu systemu (...) o kalibrze 6 mm, samodziאלowo wykonanej lufy wraz z komorą nabojową o kalibrze wagomiarowym 12/70 do broni długiej – strzelby samodziאלowej, niedrożnej lufy wraz z komorą zamkową wchodzących w skład skorodowanych i zdekompletowanych elementów karabinu systemu (...) wz. 98 kal. 7,92 mm z numerem na kolbie (...); amunicję w ilości łącznej 74 (siedemdziesięciu czterech) jednostek w postaci: 1 (jednego) naboju myśliwskiego kulowego z pociskiem W8 kal. 12/17, 8 (ośmiu) naboji myśliwskich śrutowych kal. 12/17, 44 (czterdziestu czterech) naboji myśliwskich śrutowych kal. 12/70, 20 (dwudziestu) naboji pistoletowych gazowych kal. 9 mm ze środkiem drażniącym CS i 1 (jednego) naboju rewolwerowego gazowego – niewypału – kal. 9 mm ze środkiem drażniącym CS,

tj. o przestępstwo z art. 263 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Obornikach z dnia 21 marca 2019 r. sygn. akt II K 470/16 oskarżony T. P. został uznany za winnego wyżej opisanego czynu, z tym ustaleniem, że oskarżony czyn popełnił dnia 11 września 2015 r. w miejscowościach R. i O., tj. występkę z art. 263 § 2 k.k. i za występek ten na podstawie ww. przepisu wymierzono oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności (punkt I sentencji wyroku).

Sąd I instancji na podstawie art. 69 § 1 k.k. i 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności na okres 3 lat próby (punkt 2 sentencji wyroku).

Na podstawie art. 71 § 1 k.k. Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w ilości 200 stawek dziennych grzywny, ustalając, że jedna stawka dzienna wynosi 30 zł (punkt 3 sentencji wyroku).

Oskarżony na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. został zobowiązany przez Sąd I instancji w okresie próby do informowania Sądu o przebiegu tego okresu (punkt 4 sentencji wyroku).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono oskarżonemu na poczet kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w dniu 11 września 2015 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny dwóm stawkom dziennym kary grzywny (punkt 5 sentencji wyroku).

W punkcie 6 wyroku orzeczono o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego i w konsekwencji wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (k. 109-116).

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego była niezasadna.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny apelacji przypomnieć należy, że obowiązkiem Sądu pierwszej instancji było wnikliwe i samodzielne rozpoznanie sprawy, poczynienie ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie (art. 2 § 2 k.p.k.) oraz takie ukształtowanie orzeczenia kończącego postępowanie, aby spełniało wymogi wynikające z zasady trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k.). Zrealizowanie ustawowego postulatu o którym mowa w art. 2 § 2 k.p.k. jest osiągalne w postępowaniu sądowym tylko wtedy, gdy przedmiotem zainteresowania jest cały zebrany w sprawie materiał dowodowy bez pominięcia istotnych jego części i gdy całokształt tego materiału - po prawidłowym ujawnieniu go w procesie - stanie się następnie przedmiotem rozważań sądu zgodnie z art. 410 kpk i art. 424 kpk (por. m.in.: wyrok SN z dnia 12 czerwca 1981 r., IV KR 107/81, Lex nr 19722 oraz wyrok SN z dnia 10 stycznia 2008 r., III KK 326/07, Lex nr 359599). Co istotne, tok rozumowania sądu pierwszej instancji, który doprowadził do wydania konkretnego orzeczenia, winien być przedstawiony w uzasadnieniu wyroku, będącym jego integralną częścią. Treść uzasadnienia musi ustalać a posteriori proces myślowy, który przebiegał w czasie narady, poprzedzając wydanie wyroku, a jego prawidłowość warunkuje możliwość prawidłowej kontroli instancyjnej (zob. m.in. wyrok SN z dnia 29 września 1973 r., II KR 105/73, OSNPG 1974, nr 3, poz. 47; wyrok SN z dnia 22 lutego 1982 r., II KR 337/81, OSNPG 1983, nr 2, poz. 22). Wprawdzie Sąd Odwoławczy kontroluje zasadność orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a nie jego uzasadnienie, jednakże z uwagi na istotne mankamenty tego uzasadnienia przeprowadzenie kontroli instancyjnej może być niemożliwe (por.: postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2009 r., IV KK 368/08, Lex nr 598005). Skonstatowania zatem wymaga, że ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy w Obornikach nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, a uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Wskazać należy, że Sąd Rejonowy wywiązał się ze wszystkich nałożonych na niego przez ustawę karnoproselową obowiązków w odniesieniu do rozstrzygnięcia o odpowiedzialności T. P. co do zarzucanego mu czynu. Przedmiotem kontroli instancyjnej jest analiza toku rozumowania sądu pierwszej instancji, który doprowadził go do przekonania o winie bądź niewinności oskarżonego. Sąd Odwoławczy co do zasady ogranicza swoją działalność do weryfikacji racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Skoro skarżący je podważa, to konieczne jest bądź to wykazanie słuszności podniesionych przez niego argumentów, bądź też wykazanie Sądowi a quo, że nie ma racji i dlaczego. Uczynić to można tylko przez konkretną argumentację, z przywołaniem – w zależności od zaistniałej sytuacji - określonych dowodów przeprowadzonych w danej sprawie, poglądów prawnych, albo argumentów powołujących się na racje natury logicznej (por. m.in.: wyrok SN z dnia 1 marca 2007 r., WA 8/07, Lex nr 446355, wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2007 r., II KK 81/06, Lex nr 448000). Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zarzutów apelacji, z uwagi na fakt, iż wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd Odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. stwierdzić należy, że nie dostrzeżono w niniejszej sprawie wskazanych tam uchybień.

Wbrew twierdzeniom obrońcy T. P. podniesione przez niego argumenty w żaden sposób nie podważają racjonalności toku rozumowania Sądu meriti, który doprowadził tenże Sąd do konkluzji, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie czynu objętego aktem oskarżenia nie budzi wątpliwości. Nie sposób podzielić zasadniczej linii obrony oskarżonego i głównych zarzutów apelacji, jakoby Sąd Rejonowy miał nie wyjaśnić wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Przeciwnie, ocena materiału dowodowego, która legła u podstaw uznania sprawstwa i winy oskarżonego T. P. nie wykazuje błędów logicznych, utrzymując się w granicach swobodnej oceny dowodów, chronionej art. 7 k.p.k. Sąd orzekający w sprawie wykorzystał również wszelkie dostępne źródła dowodowe w celu ustalenia prawdy materialnej. Sąd Rejonowy na podstawie właściwie ocenionych dowodów ujawnionych w toku przewodu sądowego dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd Odwoławczy nie podzielił wątpliwości skarżącego co do oceny wyjaśnień oskarżonego dokonanej przez Sąd I instancji. Oskarżony T. P. podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w dniu 11 września 2015 r. przyznał się do zarzucanego mu czynu, bez żadnej presji ani przymusu – oświadczył wszakże, że jest świadomy tego, że ma prawo do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Nie był wcale zobligowany do złożenia wyjaśnień go obciążających, szczególnie jeśli byłby przekonany o tym, że są one nieprawdziwe. Nieuprawnione i niczym nieoparte jest zdaniem Sądu Okręgowego twierdzenie obrońcy, że podczas pierwszego przesłuchania funkcjonariusze policji wymusili na oskarżonym określonej treści wyjaśnienia groźbami a także naruszając jego nietykalność cielesną. Postanowieniem z dnia 24 listopada 2017 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Obornikach odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie dopuszczenia się przez funkcjonariuszy Policji z KWP w K. w dniu 11 września 2015 r. w O. uprawnień służbowych polegającego na stosowaniu przemocy wobec pozbawionego wolności T. P. poprzez uderzenie go i kopanie w głowę w celu uzyskania określonych wyjaśnień w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu przygotowawczym. Następnie Sąd Rejonowy w Obornikach postanowieniem z dnia 17 marca 2017 r. szczegółowo i przekonująco uzasadnił dlaczego nie uwzględnił zażalenia T. P. na ww. postanowienie oskarżyciela publicznego. Tymczasem w toku przedmiotowego przesłuchania T. P. szczegółowo i swobodnie opisywał w jaki sposób znalazł się w posiadaniu zabezpieczonej na jego posesji w R., ul. (...) amunicji, a także broni. Składając natomiast drugie wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym oskarżony zmienił przedstawioną pierwotnie wersję zdarzeń próbując „przerzucić” odpowiedzialność za zarzucany mu czyn na inne osoby, czemu słusznie Sąd Rejonowy nie dał wiary. Sąd pierwszej instancji, wbrew przekonaniu obrońcy również w sposób prawidłowy odniósł się do kwestii przedstawienia przez oskarżonego umowy dzierżawy nieruchomości położonej w R. z dnia 3 sierpnia 2015 r. zawartej z A. K.. Sąd Rejonowy skonfrontował przyznanie się oskarżonego z innymi dowodami w sprawie i wysnuł z tej konfrontacji trafne wnioski o winie i sprawstwie T. P..

Sąd II instancji nie miał zastrzeżeń do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zeznań świadków - funkcjonariuszy policji O. H., H. H., M. L. i B. D.. Sugerowana przez obrońcę „sprzeczność” w zeznaniach ww. osób dotycząca kwestii przyznania oskarżonego, że ujawnione przedmioty należą do niego w istocie nie miała miejsca. Żaden z funkcjonariuszy nie zeznał bowiem, że oskarżony w toku przeszukania zaprzeczył, że znaleziona broń jest jego

własnością. Zeznania ww. osób można zatem z pełnym przekonaniem ocenić jako spójne i jednoznaczne. Sąd Odwoławczy nie dostrzegł również sprzeczności w zeznaniach ww. świadków odnośnie do miejsca znalezienia amunicji.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji nie uchybił normie art. 5 § 2 k.p.k., choć i taki zarzut stawia apelujący. Zasadnicze znaczenie w wykorzystaniu normy art. 5 §2 k.p.k. ma stanowisko Sądu rozstrzygającego daną sprawę. To Sąd orzekający musi mieć określone wątpliwości i mimo ich nie wyjaśnienia rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego. Dopiero wówczas można skutecznie podnosić zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Jeśli wątpliwości w sprawie podlegającej kontroli nie miał Sąd pierwszej instancji, a tak w istocie było, czemu dał wyraz w swej motywacyjnej części rozstrzygnięcia, to zarzut stawiany zaskarżonemu wyrokowi nie mógł zostać uznany za skuteczny. Jest tak tym bardziej, że obrońca nie przekonał, iż istotnie w sprawie tej określone okoliczności budzą wątpliwości. W żadnym wypadku nie może być mowy o tym, że tak sformułowany zarzut może uzasadniać w sposób przekonujący złamanie zasady in dubio pro reo. Uzasadniając zarzut w tym zakresie, skarżący w istocie wdaje się w polemikę z sądem meriti, przedstawiając własną ocenę materiału dowodowego i czyni to w sposób wybiórczy. Sąd Okręgowy ocenę dowodów, zaprezentowaną w motywacyjnej części wyroku całkowicie akceptuje i do niej odsyła.

Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, iż w art. 263 § 2 mowa jest o **posiadaniu** bez wymaganego zezwolenia broni palnej lub amunicji. Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 13.08.1993 r., WR 107/93, OSNKW 1993/11–12, poz. 74: „«Posiadaniem» broni palnej lub amunicji (...) jest każde władanie nimi, jeżeli tylko towarzyszy sprawcy taki zamiar, nawet bez chęci zatrzymania tych rzeczy na własność (...). (Mozgawa M. (red.), Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M, Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, Lex el.). Znamię posiadania bez wymaganego zezwolenia broni palnej lub amunicji charakteryzujące zachowanie sprawcze w art. 263 § 2 k.k. nie ogranicza się do cywilistycznej konstrukcji posiadania samoistnego lub zależnego, ale obejmuje każde faktyczne władanie rzeczą (zob. wyr. SA w Gdańsku z 5.4.2000 r., II AKa 14/00, OSAG 2001, Nr 1, poz. 2; wyr. SA w Krakowie z 27.6.2002 r., II AKa 149/02, KZS 2002, Nr 7–8, poz. 47). Pojęcie posiadania nie musi wiązać się z jej fizycznym posiadaniem, z fizycznym władaniem nią, a wystarczająca jest możliwość natychmiastowego objęcia jej we władanie połączone z wiedzą o miejscu jej przechowywania (zob. wyr. SA w Warszawie z 14.4.2016 r., II AKa 194/15, Legalis). (Grześkowiak A., Wiak K. (red.), Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2019, Legalis, el.).

Nie miał zatem racji skarżący, powołując się na opinię biegłego z zastrzeżeniem, że biegły nie wskazuje właściciela ujawnionych przedmiotów a Sąd nie dokonuje żadnych działań skierowanych na przesądzenie tejże kwestii. W świetle powyższych rozważań stwierdzić należy, że po pierwsze irrelevantnym z punktu widzenia rozstrzygnięcia w sprawie było ustalenie kwestii własności broni albowiem w art. 263 § 2 mowa jest o posiadaniu nie o własności. Po drugie nie było wcale rolą biegłego w niniejszej sprawie ustalenie posiadacza (czy nawet jak sugeruje obrońca – właściciela broni). Przedmiot opinii został szczegółowo określony w postanowieniu o powołaniu biegłego wydanym przez uprawniony organ (k. 39) a biegły sporządził kompleksową opinię zgodnie z jego poleceniem, która to opinia była przydatna dla wyjaśnienia sprawy. Niezależnie od powyższego oskarżony w toku przesłuchania w dniu 11 września 2015 r. przyznał, że broń należy do niego, a więc tym bardziej był jej posiadaczem.

Zdaniem Sądu Odwoławczego Sąd I instancji prawidłowe znaczenie nadał zeznaniom świadków K. N. i J. W.. Z zeznań tych wynikało, iż T. P. w 2011 r. wydzierżawiał swoją nieruchomości przy ul. (...) w R. w nieoznaczonej części. Istotnie, jak wskazał Sąd pierwszej instancji nie miało to istotnego znaczenia dla sprawy. Nawet bowiem jeśli oskarżony wydzierżawiałby całą nieruchomości to mimo to dysponował kluczami (element faktyczny corpus possessionis) do tej nieruchomości i mógł się po jej terenie swobodnie poruszać, mając dostęp do wszystkich pomieszczeń znajdującego się tam budynku. Mógł więc natychmiastowo objąć broń we władanie a nadto zdawał sobie sprawę z miejsca jej przechowywania, przyznając nawet, że należy do niego. Tym samym dowody oferowane przez oskarżonego w postaci faktury VAT i za usługi telekomunikacyjne wystawionej na firmę (...) a także wydruki z forum internetowego zawierające negatywne opinie o firmie istotnie nie miały żadnego znaczenia w sprawie.

Odnosząc się z kolei od zarzutu sformułowanego w punkcie 4 petitum apelacji to nie zasługiwał on na uwzględnienie. Niewątpliwie bowiem, jak wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oskarżony nie posiadał w

odniesieniu do niedrożnej lufy wraz z komorą zamkową wchodzących w skład skorodowanych i zdekompletowanych elementów karabinu systemu (...) wz. 98 kal. 7,92 mm z numerem na kolbie (...) wymaganej przepisami prawa karty rejestracyjnej broni pozbawionej cech użytkowych. Okoliczność, na którą powołuje się apelujący, iż broń ta została pozbawiona cech użytkowych przez Milicję Obywatelską w latach 60-tych ubiegłego wieku nie ma znaczenia dla oceny prawnej zachowania oskarżonego. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny prawnej czynu oskarżonego również w odniesieniu do ww. spornych elementów karabinu (...) w oparciu o przepisy ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz.576 ze zm.).

Istotnie jak wskazał apelujący, w braku następczej zgody prokuratora na przeszukanie pomieszczeń znajdujących się O. przy ul. (...) i w R. przy ul. (...) w sprawie doszło do obrazy art. 220 § 3 k.p.k. Nie miało to jedna wpływu na wynik sprawy. Znamionym jest bowiem, że K. P. nie kwestionował sposobu przeprowadzenia tej czynności, nie składał zażaleń na przeszukanie, ani nie żądał wydania przez prokuratora zatwierdzenia tych przeszukań. Sam również poinformował policję o przedmiotowych lokalizacjach a następnie dobrowolnie przedstawił szczegóły wejścia w posiadanie broni i amunicji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że wina i sprawstwo oskarżonego T. P. w zakresie przypisanego mu przestępstwo z art. 263 § 2 k.k. nie budzą żadnych wątpliwości. Oczywistym jest, że zaprezentowane na potrzeby niniejszego postępowania stanowisko obrońcy oskarżonego wynikało z realizacji strategii procesowej. Jednakże oskarżony zmierzał w ten sposób do uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn, czemu Sąd Rejonowy słusznie nie dał wiary.

Z uwagi na fakt skierowania apelacji przeciwko całemu wyrokowi Sąd Okręgowy zobligowany był do zbadania kwestii orzeczenia o karze.

Rażąca niewspółmierność kary występuje wtedy, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 października 2007 r, sygn. Akt SNO 75/07).

O „rażącej niewspółmierności kary” w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, kiedy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową, wynikającą z reguł zawartych w art. 53 § 1 k.k., zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary.

Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należycie całego bezprawia popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Należy mieć na uwadze, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczą, że kara wymierzona jawi się jako kara rażąco niewspółmierna, a więc nie dającą się zaakceptować.

Sąd Okręgowy pozytywnie ocenił orzeczoną wobec oskarżonego karę. Zdaniem Sądu Odwoławczego stanowią ona sankcję sprawiedliwą, w pełni odpowiadającą dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu ww. sankcję nie przekraczając granic przewidzianych przez ustawę, dostosował dolegliwość do stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu, a także poszczególne okoliczności łagodzące i obciążające oskarżonego, wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie sankcje te mają osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż orzeczona wobec oskarżonego kara 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 3 lat próby oraz kara grzywny w ilości 200 stawek dziennych grzywny

(przy wysokości jednej stawki dziennej w kwocie 30 zł) to sankcje adekwatne do stopnia zawinienia T. P., strony podmiotowej przypisanego mu czynu, stopnia jego społecznej szkodliwości, postawy oskarżonego oraz jego sytuacji materialnej.

Podsumowując, orzeczona kara nie może być uznana za niewspółmiernie surową i to w dodatku w stopniu rażącym.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że apelacja obrońcy oskarżonego T. P. jest bezzasadna i w związku z tym na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jego zmiany, czy uchylecia.

W pkt 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł tytułem ryczałtu za doręczenia. W ramach orzeczenia o kosztach, Sąd Okręgowy na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 3 ust. 2 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) wymierzył oskarżonemu opłatę za II instancję w kwocie 780 zł.

Piotr Gerke Ewa Taberska Piotr Michalski